

BROSZURA BUDŻETOWA POWIATU POZNAŃSKIEGO



OCHRONA
ŚRODOWISKA

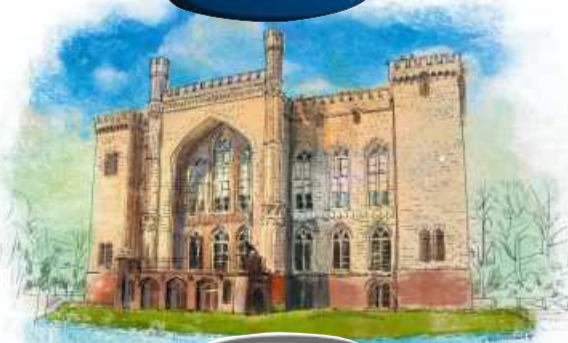


OŚWIATA

INFRA-
STRUKTURA



ZDROWIE
I POMOC
SPOŁECZNA



Rekord! Przekraczamy 300 milionów

- Szukanie kompromisowych rozwiązań leży w interesie wszystkich. Natomiast jeśli opozycji coś się nie podoba, to niech zaproponuje konkretne rozwiązania.

Od typowo politycznego bicia piany ludziom lepiej żyć się nie będzie - mówi Jan Grabkowski, starosta poznański.

ROZMOWA Z
JANEM GRABKOWSKIM
starostą poznańskim

TOMASZ CYLKA: - Patrząc na rząd w Warszawie, nie ma wątpliwości, że chciałby wszystko centralizować. Samorządy powoli są stawiane pod ścianą. Powiatowi poznańskiemu też jest coraz trudniej?

JAN GRABKOWSKI, STAROSTA POZNAŃSKI: - Rzeczywiście, sygnały płynące ze stolicy są bardzo niepokojące. Choćby zamieszanie wokół ustaw metropolitalnych pokazuje, że władza chciałaby położyć rękę dosłownie na wszystkim. Ale my się nie oglądamy na wielką politykę, tylko - jak śpiewał nieodżałowany Wojciech Młynarski - po prostu „robimy swoje”.

Ale czasem nie da się „robić swoje”, gdy nakładane są kolejne obowiązki, a pieniędzy na wszystko brakuje. Powiat w mniejszym stopniu, ale gminy, które w szybkim czasie muszą dostosować szkoły do wprowadzanych zmian w oświacie, są w bardzo trudnej sytuacji. Wasz budżet też na tym cierpi?

- To wszystko prawda. Ale na ile możemy, musimy uciekać od wielkiej polityki. Jak to robić? Na przykład pozyskując pieniądze z Unii Europejskiej. Na ten rok już udało nam się uzyskać dofinansowanie na poziomie ponad 51 milionów złotych. Projekty na kolejne 14 milionów złotych czekają na - mam nadzieję - pozytywną weryfikację. Dzięki temu, że szukamy pieniędzy z zewnątrz, nasz tegoroczny budżet przekroczył rekordowe 300 milionów złotych. Jesteśmy więc zadowoleni, choć oczywiście, że chcielibyśmy więcej, ale działamy w takich realiach, jakie są. W ubiegłym roku pytał mnie pan, co byśmy zrobili za umowny miliard złotych. Mogliśmy sobie wtedy pomarzyć o północno-wschodnim, drogowym obejściu Poznania od Złotkowa w stronę Kleszczewa, o wielkich inwestycjach w naszym szpitalu czy o nowej, jednej siedzibie dla wszystkich powiatowych jednostek, bo dziś jesteśmy rozlokowani w kilku punktach miasta. Ale to są marzenia, a musimy działać tu i teraz.

Wspomniał pan o północno-wschodniej obwodnicy. Nie ma jej na razie w budżecie, a o protestach pisały i mówiły wszystkie media. Zrezygnuje pan z tej koncepcji?

- Przygotowanie studium wytyczającego możliwe korytarze przebiegu obwodnicy jest na razie zadaniem Zarządu Dróg Powiatowych. Uważam, że taka droga naprawdę jest potrzebna, ale też rozumiem stanowisko mieszkańców, którzy na przykład chcieliby innego przebiegu drogi, bo na przykład przebiega zbyt bli-

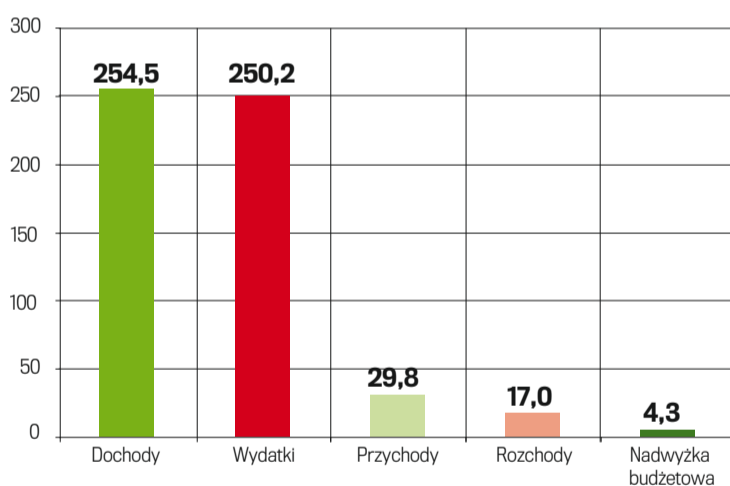


Zespół pocysterski w Owińskach od kilku lat przechodzi gruntowną modernizację

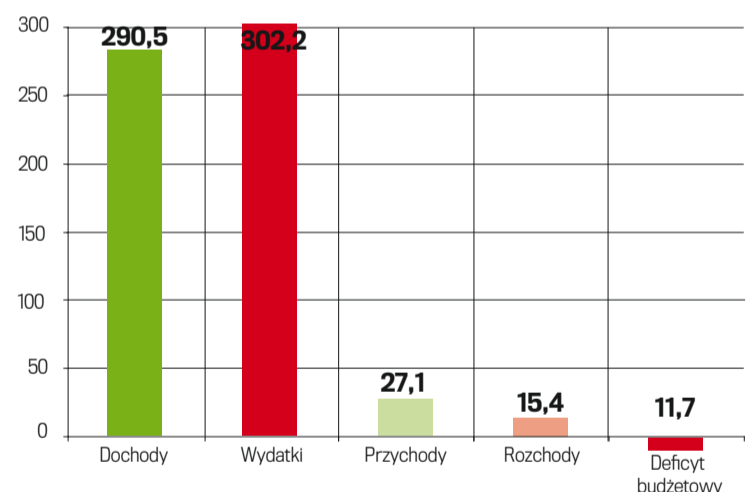


Starosta poznański Jan Grabkowski

BUDŻET ZREALIZOWANY W 2016 ROKU (W MLN ZŁ)



BUDŻET ZAPLANOWANY NA ROK 2017 (W MLN ZŁ, STAN NA 30.03.2017)



sko ich działek. Inni też martwią się o przyrodę w Puszczy Zielonce. Warto pamiętać, że dziś jest praktycznie ostatni moment na zarezerwowanie terenów dla takiej inwestycji. W innym przypadku, w przyszłości wytyczenie tej trasy nie będzie możliwe.

Zapewniam, że na pewno nie będę się kłócił z mieszkańcami. Ja jestem jeden, a w powiecie poznańskim mieszkają ich tysiące. Szukanie kompromisowych rozwiązań leży w interesie wszystkich. Ale trzeba na spokojnie przeanalizować wszystkie za i przeciw. Przy obecnym natężeniu ruchu, gdy chcemy się przemieszczać szybko i bezkolizyjnie z jednego krańca powiatu na drugi, ta inwestycja jest naprawdę konieczna. Oczywiście można się zastanawiać, czy powinna to być droga ekspresowa po dwa pasy w każdą stronę, czy być może wystarczy normalna, jedna jezdnia o standardzie drogi krajowej czy nowoczesnej wojewódzkiej o szerokości siedmiu metrów? Ale rozmawiamy o niej kulturalnie, spieramy się na argumenty. Nie ma nic gorszego niż mówienie „nie, bo nie”. Na razie czekamy na studium, które ma

zaakceptować ostatecznie Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu, potem zrobimy kalkulację finansową i będziemy szukać źródeł finansowania. Jednocześnie też sygnalizujemy posłom konieczność budowy obwodnicy.

Wróćmy zatem do inwestycji finansowanych z unijnych pieniędzy. Na co udało się uzyskać dotacje?

- Tych przedsięwzięć jest sporo, wymienię tylko kilka najważniejszych. Jednym z naszych celów jest rozwój Centrum Kształcenia Praktycznego przy Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu. Z pełną świadomością stawiamy w powiecie na kształcenie zawodowe i to jest nasz priorytet. Dlatego chcemy unowocześnić infrastrukturę tego ośrodka. Wybudujemy nowy obiekt, aby można w nim było korzystać z odpowiednich pracowni dydaktycznych i laboratoriów wyposażonych w nowoczesny sprzęt. Budynek będzie energooszczędny, dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, a zmodernizowane pracownie umożliwią efektywne wykorzystanie najnowocześniejszych technologii i innowacyjnych rozwiązań. Sale dydaktyczne zostaną

wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny. Możliwe stanie się kształcenie w zawodach technicznych, informatycznych i logistycznych, które są dziś najbardziej poszukiwane na rynku pracy. Oprócz tego złożyliśmy kolejne wnioski pod umownym hasłem „Gotowi do pracy”. W tym przypadku chodzi zarówno o rozwój infrastruktury placówek kształcenia zawodowego, jak i poprawę zdolności firm do zatrudniania uczniów. Chcemy wspomóc potencjalnych przedsiębiorców i zachęcić ich, by dawali szansę młodym. Ten projekt wart jest 36,5 milionów złotych, z czego blisko 17 milionów złotych to dotacja unijna. **Gdy pytałem o inwestycje unijne, byłem pewien, że wskaże pan budowę jakiejś drogi. A pan mówi o szkolnictwie zawodowym. Dlaczego?**

- Bo takie jest zapotrzebowanie na rynku pracy. Przy każdej okazji powtarzam, że naszym celem jest to, by absolwenci naszych szkół od razu znajdowali zatrudnienie. Mamy więc klasy zintegrowane, gdzie część uczniów kształci się w zawodzie fryzjera, a inni wybierają gastronomię czy hotelarstwo. Ale mamy też klasy

patronackie, na przykład Volkswagena. Kiedyś w dobrym tonie było likwidowanie szkół zawodowych. Ja zawsze byłem przeciw, bo sam ukończyłem technikum i doceniałem rolę takiego kształcenia. Na szczęście dziś wracamy do nowych szkół zawodowych, które dają szansę na zdobycie dobrego zatrudnienia.

To dróg nie budujecie?

- Budujemy i modernizujemy. Ale przecież je każdy widzi, kto tylko jedzie do szkoły, pracy czy na weekendowy wypoczynek. Dlatego w pierwszej kolejności mówię o szkolnictwie zawodowym. Ale jeśli pyta pan o drogi, to wspomnę choćby rozbudowę drogi powiatowej od węzła Kleszczewo przy drodze ekspresowej S5 w kierunku Gowarzewa i Zalasewa. To inwestycja warta prawie 22 miliony złotych, z czego 16 milionów złotych też pozyskaliśmy z Unii Europejskiej. Droga przebiega przez trzy gminy: Kleszczewo, Kostrzyn i Swarzędz. Wszyscy się w tym temacie porozumieliliśmy. To kolejny dowód na to, że potrafimy rozmawiać. Podobnie było w przypadku gminy Rokietnica, z którą wspólnie wybu-

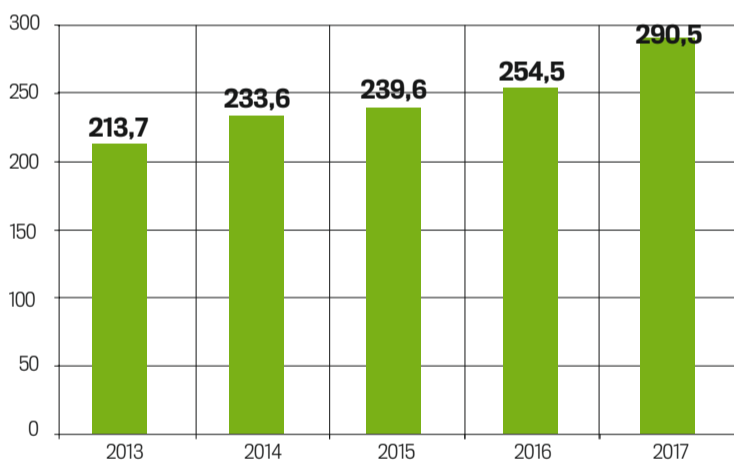


PIOTR SKÓRNICKI / AGENCJA GAZETA

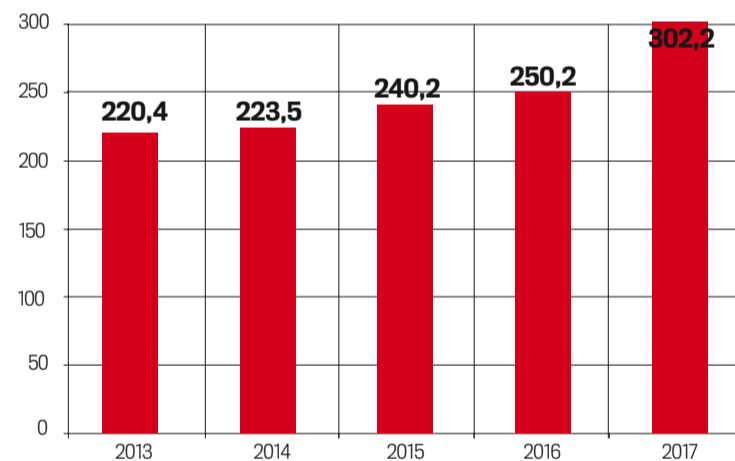


Szpital powiatowy w Puszczykowie

DOCHODY POWIATU POZNAŃSKIEGO 2013 - 2017 (W MLN ZŁ)



WYDATKI POWIATU POZNAŃSKIEGO 2013 - 2017 (W MLN ZŁ)



dowaliśmy dojazd w stronę zachodniej obwodnicy Poznania (SII).

Z kolei wspólnie z gminami Pobiedziska i Murowana Goślina budujemy węzły przesiadkowe, kupując jednocześnie ekologiczne pojazdy transportu publicznego. Chcemy zachęcić właścicieli samochodów, żeby dojeżdżali do Poznania pociągiem albo autobusem. Ale żeby tak się stało, musimy im zaproponować miejsce, gdzie bezpiecznie zostawić auto albo rower i wsiąść do nowoczesnego pociągu wchodzącego w układ Poznańskiej Kolei Metropolitalnej.

Pan nie wierzy, że ta kolej powstanie?

- Wierzę. 15 lat temu ludzie się śmiali, że mówię o jednym bilecie aglomeracyjnym. A dziś już taki mamy i zastanawiamy się tylko, jak go udoskonalić, żeby podróż autobusami gminnymi była jak najbardziej przyjazna. I tak samo będzie z kolejją. Musimy jednak do tego podchodzić ze spokojem. Nie jest sztuką przygotować projekt na kilkaset milionów złotych, na który nikt nam nie da dofinansowania. Dlatego stawiamy małe kroki. Skoro samorząd wo-

jewódzki remontuje linię do Piły, to zrobimy wszystko, co możemy, by wokół niej było już nowoczesnie. Wtedy nikt nie będzie się bał zostawić samochodu na parkingu park and ride, bo zostanie zainstalowany monitoring, dzięki któremu każdy właściciel po południu zobaczy swoje auto całe, a nie bez kołpaków czy z wybitą szybą. Będziemy mieli Poznańską Kolej Metropolitalną i to bez żadnej ustawy z Warszawy. W Wielkopolsce bowiem udaje nam się czasem działać ponad politycznymi podziałami. **Jakie inwestycje jeszcze planujecie przeprowadzić, jednocześnie czekając na zielone światło ze Stowarzyszenia Metropolia albo Urzędu Marszałkowskiego, które dzielą unijne dotacje?**

- Przygotowaliśmy dobry projekt na rewitalizację kompleksu pocysterskiego w Owińskach. Przypomnę, że mieści się w nim ośrodek dla dzieci niewidomych. Bardzo zależy nam na tym, żeby najmłodszy - tak bardzo pokrzywdzeni przez los - mogli się uczyć w komfortowych warunkach. Działamy w porozumieniu ze służbami konserwatorskimi, bo to obiekt zabytko-

wy. A chcemy go przebudować tak, by był jeszcze bardziej dostępny dla uczniów. Wartość tego projektu przekracza 10 milionów złotych, a prawie 9 milionów złotych to dotacja unijna. Natomiast kolejny z nowoczesnych węzłów przesiadkowych powstanie przy stacji kolejowej Kórnik. Ale chcę zaznaczyć, że walczymy nie tylko o pieniądze z Brukseli. Udało nam się na przykład uzyskać dotację z rządowego programu dofinansowania dróg lokalnych i dalej inwestujemy w drogi w Skórzewie czy w ulicę Grunwaldzką w Plewiskach. W tym ostatnim przypadku cały czas zabiegamy również o budowę wiaduktu przez tory kolejowe prowadzące do Berlina. To jest nasze flagowe przedsięwzięcie, jesteśmy w stałym kontakcie z władzami Poznania, żeby poprawić komunikację w tym rejonie. Wierzę, że dojdziemy do porozumienia.

Sporo emocji budzi sprawa powiatowego szpitala w Puszczykowie. Opozycja z PiS atakuje pana personalnie, na zarządzie powiatu też nie zostawia suchej nitki. Pan konsekwentnie z zarzutami się nie zgadza. Dlaczego?

- Będziemy ten szpital rozwijać, bo on jest mieszkańcom potrzebny. Gdy rozmawialiśmy rok temu, mówiłem, że w ciągu kilku lat wybudujemy nowoczesny blok operacyjny. Niestety, na razie przetarg nie został rozstrzygnięty. Ale teraz przeprojektujemy cały plan i nowy blok operacyjny będziemy tworzyć razem z centralną sterylizatornią. Czekamy też na kalkulacje finansowe tego nowego przedsięwzięcia i podejmiemy odpowiednie decyzje. Konsekwentnie jednak modernizujemy poszczególne piętra szpitala. Wychodzimy bowiem z założenia, że pacjent ma być nie tylko dobrze leczony, ale warunki jego pobytu muszą być komfortowe. Sam jestem pacjentem po przejściach i wiem, jakie to jest ważne, by pokoje były maksymalnie dwuosobowe z łazienkami, z przyjazną kolorystyką ścian i telewizorem. Nie mam żadnych wątpliwości, że to już musi być standard, a nie czyjaś fanaberia. **Sprawą, którą podnosi opozycja, jest znajdujący się obok szpitalny budynek mieszkalny, gdzie mieszka około stu rodzin. Dlaczego nie potraficie rozwiązać tego problemu?**

- Jestem konsekwentny i uważam, że naszym zadaniem jest ochrona zdrowia, a nie inwestowanie kilku milionów złotych w remont tego budynku. Dlatego chcemy go sprzedać, oczywiście z możliwością zabezpieczenia mieszkańcom możliwości kupna tych lokali u nowego dewelopera. Póki co, opozycja z PiS jeden przetarg na sprzedaż tego budynku zniweczyła. Była oferta na 6 milionów złotych, ale po konferencji prasowej polityków tej formacji, którzy krytykowali wszystkich i wszystko, potencjalny kupiec się wycofał. Powiedział bowiem wyraźnie, że jego nie interesuje polityka, on chce robić biznes. Wilczym prawem opozycji jest krytykować i krzywić, ale ja bym jednak wolał, że jeśli opozycji coś się nie podoba, to niech zaproponuje konkretne rozwiązania. Od typowo politycznego bicia piany mieszkańcom - zarówno tego budynku, jak i całego powiatu - lepiej żyć się nie będzie.

Przy dużej konkurencji lecznic powiatowych nie boi się pan o przyszłość szpitala w Puszczykowie?

- Pewne jest jedno: ten szpital znajdzie się w nowej sieci. A że mamy dobrych fachowców i specjalistyczne oddziały, to przed nim jest przyszłość i nie będziemy żałować pieniędzy na podnoszenie standardu usług. Tak jak dziś nie żałujemy funduszy na inne, społeczne działania. Przypomnę, że dla ich realizacji organizujemy konkursy dla organizacji pozarządowych. A że mamy ich około 1050, to powołaliśmy Powiatową Radę Działalności Pożytku Publicznego. Pomagamy też służbom ratowniczym. Niedługo zostanie otwarty wyremontowany komisariat w Dopiewie, dofinansowujemy straż pożarną. Jestem zadowolony z naszej działalności zdrowotnej i społecznej, bo nie szcędzimy na to pieniędzy. **Zawsze jest jednak tak, że władze się chwala. Przekonują, jaki dobry budżet przygotowują, a opozycja potępia, co się da. Próbuje znaleźć w tym jakiś środek.**

- To ja pokażę niezależny ranking przygotowany przez Związek Powiatów Polskich, w którym uwzględniono 244 powiaty, a 44 z nich są w kategorii powyżej 120 tysięcy mieszkańców - a do niej właśnie należymy. W 2014 roku byliśmy na drugim miejscu, rok później na szóstym, a w 2016 roku na piątym. Czy gdyby było tak źle, jak mówi PiS, to cały czas byłibyśmy w czołówce? Ranking bierze pod uwagę zarówno finanse, jak i inwestycje. I jedyne, w czym odstawiamy, to odnawialne źródła energii, ale po prostu nie mamy tak sprzyjających warunków atmosferycznych, jak na przykład powiaty nadmorskie. Ich nigdy nie przeskoczymy. Ktoś powie, a po co komu taki ranking? A ja mówię wtedy, że to jest konkretny punkt odniesienia. Każdy powiat ma te same kryteria, podlega tej samej ocenie. Jeśli w takim niezależnym audycie jesteśmy co roku w czołówce, to zapewniam, że powiat poznański na pewno nie jest w ruinie. Pracuję 27 lat w samorządzie i mam w sobie pokorę i na pozamerytoryczne ataki nie pozwolę, bo wszyscy w starostwie pracujemy dla mieszkańców jak tylko możemy najlepiej. ●

ROZMAWIAŁ TOMASZ CYLKA

Inwestycje i wydatki

Centrum Kształcenia Praktycznego w Swarzędzu i nowy blok operacyjny w szpitalu w Puszczykowie – to najbardziej spektakularne inwestycje, które w tym roku przeprowadzi lub będzie kontynuował powiat poznański.

Budżet to roczny plan finansowy, na który składają się dochody, wydatki, przychody i rozchody. Dzięki niemu możliwe jest racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi powiatu. Budżet uchwała rada powiatu.

Dochody

To środki, które powiat dostaje i przeznacza na realizację swoich ustawowych zadań. To przede wszystkim udziały w podatkach, subwencje, dochody z majątku powiatu, spadki, darowizny i zapisy, odsetki oraz pozostałe dochody własne. Na dochody składają się:

- **dochody własne**, czyli środki, które powiat gromadzi przez pobieranie opłat, dochody z mienia, odsetki czy darowizny. To także środki, które powiat dostaje od innych jednostek samorządu terytorialnego;
- **dotacje** otrzymywane przede wszystkim z budżetu państwa. Są one przeznaczone na ściśle określone cele, a po ich wydaniu niezbędne jest ich dokładne rozliczenie;
- **subwencje** również powiat otrzymuje z budżetu państwa i przeznacza je głównie na wydatki związane z oświatą i wychowaniem;
- **udziały w podatkach** to udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT), które powiat otrzymuje z Ministerstwa Finansów oraz udziały w podatku dochodowym od osób prawnych (CIT), które są przekazywane do powiatu z urzędów skarbowych.

Wydatki

To środki, które zaplanowane są na realizację zadań. To m.in. utrzymanie i remonty dróg powiatowych, wspieranie działań z zakresu kultury, sportu, edukacji, zdrowia, pomocy społecznej czy zapewnienie bezpieczeństwa publicznego.

Okolo jedna czwarta wszystkich wydatków to środki przeznaczone na oświatę.

Przychody

To kapitał pozostały z poprzednich lat oraz pożyczki i kredyty planowane do zaciągnięcia w bieżącym roku.

Rozchody

To środki przeznaczone na spłatę zaciągniętych wcześniej zobowiązań finansowych.

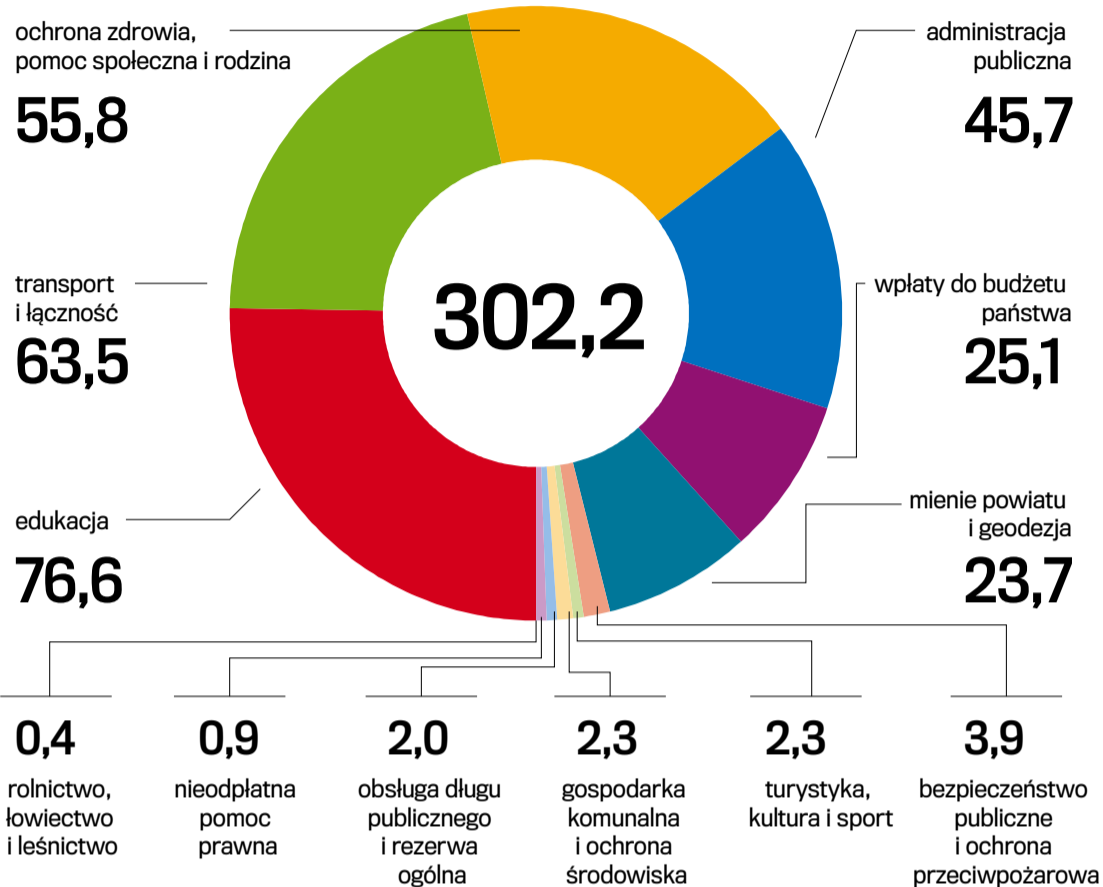
Zasada równowagi budżetowej

Suma planowanych dochodów i przychodów musi być równa sumie planowanych wydatków i rozchodów. To tzw. zasada równowagi budżetowej.

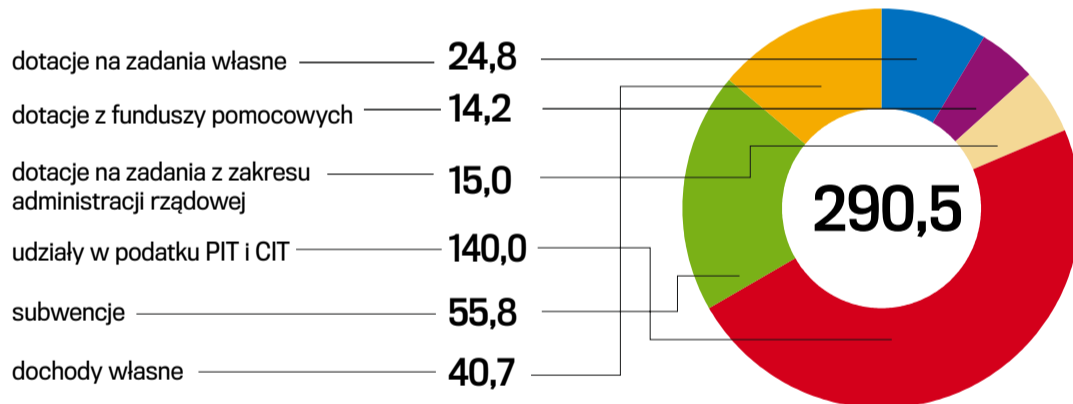
Na co powiat wyda pieniądze?

Ponad 36 mln zł powiat wyda w ciągu najbliższych dwóch lat na swoje sztanदारowe przedsięwzięcie – budowę Centrum Kształcenia

STRUKTURA WYDATKÓW PLANOWANYCH NA ROK 2017 (W MLN ZŁ, STAN NA 30.03.2017)



STRUKTURA DOCHODÓW PLANOWANYCH NA ROK 2017 (W MLN ZŁ, STAN NA 30.03.2017)



Budżet powiatu dostępny na <http://www.bip.powiat.poznan.pl/204,budzet>

Praktycznego (CKP) przy Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu. To niezwykle ważna inwestycja, powiat stawia bowiem mocno na szkolnictwo zawodowe i stara się stworzyć jak najlepsze warunki dla jego rozwoju. Dostarczenie wykwalifikowanych pracowników do firm rozwijających się w powiecie jest warunkiem rozwoju przedsiębiorstw.

Ekspertyza wykazała, że remont kotłowni wymaga Zespół Szkół w Puszczykowie – powiat wyda na to 220 tys. zł. Internat Zespołu Szkół w Rokietnicy zyska za to instalację solarną w oparciu o panele fotowoltaiczne. Realizacja tej inwestycji za 223 tys. zł ma na celu wykorzystanie energii odnawialnej do podgrzewania ciepłej wody.

Trwają przygotowania do rozbudowy Zespołu Szkół w Bolechowie i Szkoły w Murowanej Goślinie, a także rewaloryzacja wnętrza dawnego kompleksu cysterskiego, w którym mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Owińskach.

Powiat inwestuje nie tylko w remonty szkół, ale też w samych uczniach. Na realizację programu „wspierania edukacji w powiecie poznańskim” trafi:

• **200 tys. zł** na zajęcia pozalekcyjne dla uczniów szkół prowadzonych przez powiat,

• **100 tys. zł** na zajęcia fakultatywne dla uczniów klas maturalnych kończących się maturą,

• **20 tys. zł** na nagrody starosty dla uczniów za wybitne osiągnięcia oraz uczniów z zasadniczych szkół zawodowych za dobre wyniki w nauce,

• **132 tys. zł** na stypendia rady powiatu dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, w których nauka kończy się egzaminem maturalnym oraz uczniów gimnazjów prowadzonych przez powiat.

Dodatkowo na dokształcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat łącznie niemal 280 tys. zł.

Na zarządzanie drogami powiatowymi w 2017 roku zaplanowano blisko 58,5 mln złotych. W ciągu dwóch lat, począwszy od 2017 roku z budżetu powiatu (5,5 mln) oraz środków unijnych (16,5 mln zł) będzie realizowana m.in. przebudowa około 7 km odcinka drogi powiatowej Kleszczewo (S5) - Gwarzewo - Zalasewo (do skrzyżowania z ul. Olszynową). Z kolei dzięki pozyskaniu dotacji rządowej w ramach programu przebudowy dróg, powiat zrealizuje m.in. II

etap przebudowy ulicy Grunwaldzkiej w Plewiskach (ok. 5,5 mln zł) oraz zmodernizuje drogę na odcinku od węzła S11 Dąbrówka do ulicy Zakręt w Skórzewie umożliwiającą bezpieczne połączenie rowerowe ze Skórzewem z Dąbrówką i Zakrzewem (ok. 6,3 mln zł). W planach jest też m.in. przebudowa drogi Tarnowo Podgórne-Lusowo (2,4 km), gdzie połowę kosztów pokryją ze swych budżetów gmina Tarnowo Podgórne i powiat poznański.

Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa w 2017 r. w powiecie poznańskim będą kosztowały ponad 3 mln 900 tys. zł. Dofinansowana zostanie działalność Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Poznańskiego, Straży Granicznej i Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Powiat wesprze Komendę Miejską Policji w Poznaniu kwotą przekraczającą 1 mln 75 tys. zł. Pozwoli to m.in. na zakończenie budowy nowego komisariatu policji w Dopiewie (500 tys. zł), dofinansowanie remontu komisariatu policji w Murowanej Goślinie (100 tys. zł), remont pomieszczeń dla policyjnych psów służbowych (100 tys. zł), za-

kup nowych radiowozów (150 tys. zł). Pozostałe środki przeznaczone zostaną na zakup sprzętu policyjnego oraz nagrody za osiągnięcia w służbie, w tym zwycięzców konkursu „Dzielnicy Roku Powiatu Poznańskiego”, „Komisariat Roku Powiatu Poznańskiego”. Kontynuowany będzie program znakowania rowerów „Poznański rower - Bezpieczny rower”.

Dzięki wsparciu powiatu, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu może rozpocząć budowę jednostki ratowniczo-gaśniczej (JRG4) w Poznaniu (1,5 mln zł), kontynuować rozbudowę Powiatowego Ośrodka Szkolenia Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Poznańskiego i JRG 8 w Bolechowie (300 tys. zł) oraz kupić specjalistyczny sprzęt ratowniczo-gaśniczy i opłacić szkolenia dla ratowników (445 tys. zł).

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych zostaną wsparte zakupem sprzętu i usług łącznie na kwotę 150 tys. zł. Powiat wesprze także budowę strażnicy w Puszczykowie (100 tys. zł).

Na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska powiat przeznaczy nieco ponad 1,6 mln zł. Z tych środków finansowane są działania związane z ochroną wód, gospodarką odpadami, ochroną różnorodności biologicznej i krajobrazu. W tym roku ponownie zaplanowane zostały w budżecie środki na likwidację wyrobów zawierających azbest oraz konserwację urządzeń melioracji. Nowym zadaniem planowanym na najbliższe lata jest likwidacja źródeł niskiej emisji zanieczyszczeń do powietrza z indywidualnych systemów grzewczych i zastąpienia ich źródłami proekologicznymi.

Ponad 15 mln zł w ciągu najbliższych dwóch lat zaplanowane jest na budowę bądź zakup nowej siedziby Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. 1,5 mln zł w ciągu dwóch lat pochłonie za to modernizacja wnętrza budynku Ośrodka Wspomagania Rodziny w Kobylnicy wraz z przystosowaniem do przepisów przeciwpożarowych. 3 mln zł ze środków powiatu przeznaczonych będzie do 2018 r. na remont zabytkowego dworku w Skrzynkach, w którym uruchomiony zostanie ośrodek szkoleniowo-konferencyjny.

W budżecie powiatu poznańskiego na 2017 r. na zadania z zakresu pomocy społecznej, systemu pieczy zastępczej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, nieodpłatnej pomocy prawnej, polityki rynku pracy oraz pozostałych zadań z zakresu polityki społecznej - zaplanowano łącznie ponad 54 mln zł. Najwięcej z tej sumy pochłonie planowana na 2 lata rozbudowa szpitala w Puszczykowie o budynek nowego bloku operacyjnego (5 mln zł w bieżącym roku), ubezpieczenia zdrowotne dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy (7 mln zł), utrzymanie dzieci w pieczy zastępczej (ponad 16 mln zł), funkcjonowanie i utrzymanie Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu (ponad 13 mln zł), prowadzenie i utrzymanie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach (ponad 5 mln zł) i utrzymanie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie (ponad 3 mln zł). ●